Mateusz Klęczar, Ewa Pleskot, Joanna Polewczak

Koło Naukowe Architektów Krajobrazu „Horyzont”
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
- opiekun naukowy mgr inż. Mariusz Antolak

MIEJSCA PAMIĘCI W PRZESTRZENIACH PUBLICZNYCH NA PRZYKŁADZIE PARKU IM. JANUSZA KUSOCIŃSKIEGO W OLSZTYNIE

Streszczenie
Miejsca pamięci w przestrzeniach publicznych pełnią w dzisiejszych czasach niezwykle ważną rolę. Są istotnym elementem wyrażania śladów historii, formami obecności przeszłości w teraźniejszości. Przypominają o ludziach, którzy odeszli, upamiętniają minione wydarzenia i nie pozwalają im odejść w zapomnienie. Definiowane są w różny sposób, mogą być pamiątkową tabliczką, kamieniem, aleją drzew, czy placem. Analizą objęto miasto Olsztyn w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie zlokalizowano wiele miejsc tego typu. Skupiono się na przykładzie Parku im. Janusza Kusocińskiego.
Istnienie miejsc pamięci w przestrzeniach publicznych to temat często poruszany, niezwykle burzliwy i wzbudzający głębokie kontrowersje. Głównym celem pracy była analiza trendów w kształtowaniu terenów pamiątkowych, poruszenie aspektów przestrzennych, a także socjologicznych. Cel pośredni pracy stanowiło stworzenie koncepcji projektowej kamienia upamiętniającego ofiary katastrofy w Smoleńsku. W ramach projektu przeprowadzono inwentaryzację terenu, konsultacje społeczne, a także przedstawiono graficznie pomysły aranżacji danego miejsca.

Wstęp

Miejsce pamięci stanowi zwykle historycznie umotywowany skrawek ziemi, w którym potomni czczą pamięć tych, którzy odeszli, a których uważają za bohaterów, czy godnych upamiętnienia patriotów. Może być ono również terenem, na którym doszło w przeszłości do jakiejś ważnej zbrojnej potyczki, bitwy. Często określane jest tym pojęciem miejsce cierpienia, prześladowania, czy egzekucji niewinnych. W krajobrazie naznaczonym wydarzeniem ważnym dla grupy społecznej wydzielona zostaje przestrzeń podporządkowana funkcji upamiętnienia. Wcześniejsze przeznaczenie formalnie ustępuje pragnieniu publicznego okazania żałoby, potrzebie przeżycia katharsis, czy zachowania pamięci o wydarzeniu dla przyszłych pokoleń.

Ustanowienie pomnika daje możliwość osiągnięcia uwagi publicznej i motywowania do refleksji. Nierzadko miejsce pamięci staje się przestrzenią służącą społeczności do organizacji zebrań publicznych, organizacji ceremonii oraz demonstracji tożsamości i przekonań światopoglądowych (Gębczyńska-Janowicz 2011, s. 54-60).

Miejsca pamięci funkcjonować mogą tylko w takich kulturach, w których respektowane są przekonania o tym, że pewne przedmioty mają nam coś do powiedzenia o przeszłości. To samo można ująć jeszcze inaczej, a mianowicie nabieranie przez pewne przedmioty statusu miejsc pamięci sprawia, że w obszarze danej kultury zaczyna funkcjonować reguła orzekająca o tym, że przeszłość istnieje nie tylko w relacjach bezpośrednich świadków określonych zdarzeń, ale również pośrednio – poprzez znaki i symbole (Szpociński 2008, s. 5).

Można przyjąć, że miejsca, które teoretycznie nie posiadają żadnej większej wartości niż tylko kawałki murów, bruki ulic, pełnią jednak wiele ważnych kulturowych i społecznych funkcji. Wzbudzając przez samą swą obecność poczucie dawności, trwania i przemijania, mogą stymulować jednocześnie emocje wynikające z poczucia więzi z tymi, którzy odeszli kiedyś, chodzili po tych samych brukach, dotykali tych samych klamek i drzwi, czytali te same napisy z ludźmi, których dawno już nie ma, a po których nie pozostały żadne informacje. Przykładów form, jakie mają w zwyczaju przybierać miejsca pamięci jest bardzo wiele.

Jednym z najprostszych i zarazem najczęściej spotykanych obiektów tego typu jest kamień pamiątkowy. Bardzo często jest on mylony z głazem, jednakże różni się od niego – przede wszystkim geometryczną, bądź architektoniczną formą. Kamień pamiątkowy stanowi rodzaj pomnika, w którym główną rolę odgrywa blok kamienny (często jedynie wstępnie obrobiony, noszący ślady wyrąbywania w kamieniołomie). Forma ta jest wzbogacona wyrytymi napisami, bądź – umieszczanymi na licu – kamiennymi lub metalowymi płytami informacyjnymi (Majdecki 1981, s. 907-908). Pod względem prostoty i częstotliwości występowania, można wyróżnić także tablicę pamiątkową, która jest wznoszona dla upamiętnienia osoby lub zdarzenia historycznego (podobnie jak pomnik, dzieło rzeźbiarskie lub rzeźbiarsko-architektoniczne, posąg, obelisk, płyta itp.) (Szolginia 1992). Ponadto coraz częstszą formą, jaką możemy spotkać są dęby pamięci. Mają być one symbolem „żywego pomnika" według zasady, że każdy z posadzonych drzew upamiętnia jedno nazwisko, konkretną osobę. Jednym z ogólnopolskich programów wykorzystujących tę formę jest „Katyń - ocalić od zapomnienia". Program ten ma upamiętnić ludzi zamordowanych na rozkaz Stalina w Katyniu, Miednoje, Twerze lub Charkowie przez NKWD, a jego mottem są słowa Jana Pawła II: „Człowiek nie może sobie pozwolić, żeby prawda została wydarta pod pozorem niczym nieograniczonej wolności, nie można w sobie zgubić krzyku sumienia, jako głosu Prawdy, która go przerasta, ale równocześnie czyni go człowiekiem i stanowi o jego człowieczeństwie" (Oficjalna strona internetowa programu „Katyń… Ocalić od zapomnienia", dostęp: 30.03.2013).

Głównym celem niniejszego opracowania była analiza obecnie istniejących miejsc pamięci w przestrzeniach publicznych oraz zwrócenie uwagi na aspekty socjologiczne. Stworzenie koncepcji projektowej miejsca upamiętniającego zasadzenie dębów pamięci, poświęconych kpt. Władysławowi Nawrockiemu zamordowanemu w Katyniu oraz ofiarom katastrofy smoleńskiej, stanowiło cel pośredni.

Materiał i metody

Pod koniec roku 2012 Koło Naukowe Architektów Krajobrazu „Horyzont" działające przy Katedrze Architektury Krajobrazu i Agroturystyki UWM w Olsztynie – otrzymało od przedstawicieli jednej z partii politycznych zlecenie dotyczące zaprojektowania przestrzeni wokół kamienia pamiątkowego, znajdującego się w Parku im. Janusza Kusocińskiego w centrum miasta. Projekt ten miał dotyczyć terenu wokół tablicy informującej o zasadzonych dębach pamięci, poświęconych zamordowanemu w Katyniu w 1940 r. kpt. Władysławowi Nawrockiemu oraz ofiarom katastrofy smoleńskiej z 2010 roku. Otrzymano również informację, że dotychczasowy kamień został usunięty z lokalizacji do czasu stworzenia nowej koncepcji projektowej. Jako powód usunięcia podano planowane prace konserwatorskie. Są przesłanki, że pomnik ten budził wiele kontrowersji nie tylko wśród okolicznych mieszkańców, ale i samych przedstawicieli miasta Olsztyna.

Pierwszym z zaistniałych problemów był fakt, że kamień został umiejscowiony w Parku im. Janusza Kusocińskiego niezgodnie z prawem. Obiekt powstały z inicjatywy jednej z partii politycznych i kilku ważnych przedstawicieli miasta okazał się samowolą budowlaną. Nie został on bowiem zgłoszony w wydziale architektury, nie było również wymaganej uchwały rady miasta, która pozwalałaby na jego zaistnienie w tym miejscu. Edward Urbanowicz, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej zajmującego się parkiem twierdził, że zgoda była wyrażona jedynie na posadzenie dębów i nie dotyczyła posadowienia kamienia pamiątkowego. Druga kwestia związana była z płytą. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa negatywnie oceniła zestawienie na jednej tablicy nazwiska zamordowanego w Katyniu kpt. Władysława Nawrockiego z nazwiskami ofiar katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Zaproponowano wykonanie dwóch oddzielnych tablic, dając przyzwolenie na ich sąsiednie zestawienie ze sobą. Kolejnym problemem okazała się lokalizacja. Według opinii mieszkańców okolicznych bloków oraz osób spacerujących po parku, obiekt znajdował się zdecydowanie za blisko ścieżki, ogródków jordanowskich oraz placu zabaw dla dzieci. Względy estetyczne nie spełniały odpowiedniej roli – czarny kamienny blok, otoczony zniczami i wątpliwej urody metalowym płotkiem, źle wkomponowy-

wał się w charakter parku. Pod artykułem z dnia 17 maja 2011 r. na Gazeta.pl wiele internautów wyraziło swoje opinie (173 osoby). Dla niemałej ilości mieszkańców Olsztyna kamień pamiątkowy zbyt mocno kojarzył się z nagrobkami, jakie widuje się na cmentarzu. W jednym z komentarzy użyto stwierdzenia - „głaz ustanowiony spontanicznie – spontanicznie podzielił naród". Przeprowadzono również sondaż, w którym wzięło udział 1740 internautów. Znaczna większość ankietowanych (76%) stwierdziła, że kamień całkowicie powinien zostać usunięty, gdyż jest „zbędną ozdobą" parku. Niewielki procent głosujących opowiedział się za legalizacją obiektu, zmianą jego dotychczasowej formy lub za przeniesieniem go w odpowiedniejsze miejsce (Kurs T., Głaz smoleński nielegalny, dostęp: 2.04.2013).

Pomimo wszelkich kontrowersji jakie wynikały z istnienia omawianego obiektu, studenci z KNAK „Horyzont" podjęli działania, dzięki którym projekt otoczenia obiektu spełniał będzie oczekiwania okolicznych mieszkańców i umożliwi jego legalizację.

Metody badań, które posłużyły do opracowania prezentowanego materiału to przede wszystkim metoda projektowa oraz opisowa. Koncentrując się na ogólnej strukturze miasta oraz samym Parku im. Janusza Kusocińskiego zlokalizowanym w jego centrum, dokonano inwentaryzacji terenu, która posłużyła jako istotne narzędzie pracy. Przeprowadzono także konsultacje społeczne oraz graficznie przedstawiono pomysły aranżacji omawianego miejsca.

Wyniki

W dzisiejszych czasach miejsca pamięci są stałym elementem krajobrazu w przestrzeni publicznej. Są ściśle związane z życiem ludzi. Spotykamy je na każdym kroku. Nawet w najmniejszych miejscowościach znajdziemy kamienie z tablicą poświęconą pewnemu wydarzeniu bądź osobie. Przybierają one najróżniejsze formy, od wspomnianego kamienia z tablicą informującą, poprzez pomniki, alejki, place – aż po całe parki. Niestety, od pewnego czasu brakuje świeżości w wyrażaniu form owych miejsc. W miastach, co krok spotyka się duże pomniki czy kamienie, niestety każdy wygląda podobnie. Fakt ten powoduje, że do przestrzeni publicznej wkrada się monotonia. Istotny wpływ na to ma wspomniana już szablonowa forma, jak i duże zaniedbanie – jakże ważnych dla naszej świadomości społecznej – obiektów. Co jakiś czas pojawiają się ciekawe projekty, które w dużym stopniu odbiegają od dotychczasowych. Niestety ich ilość jest znikoma i często, pomimo swojej oryginalności, dana koncepcja bardzo niefortunnie wkomponowuje się w określone środowisko.

W dokonanych badaniach posiłkowano się opinią społeczeństwa zawartą w ankiecie dotyczącej kamieni i głazów pamięci na terenie Olsztyna, której autorem jest jeden ze studentów trzeciego roku, należący do Koła Naukowego Architektów Krajobrazu „Horyzont" - Paweł Mówiński. Przedział wiekowy ankietowanych to 18-70 lat, jednakże największy udział w ankiecie mają osoby w wieku 18-30 lat (77%). Widoczna jest chęć odejścia od dotychczasowego wyglądu na rzecz czegoś prostego aczkolwiek efektownego, co harmonijnie łączyłoby się z krajobrazem dzisiejszych miast. Na pytanie „W jakiej formie powinny Pani/Pana zdaniem być stawiane pomniki pamięci" respondenci odpowiadali: „Czasy się zmieniają i nie ukrywam, że miło byłoby zobaczyć jakieś nowe rozwiązania", „Na pewno istniejąca forma w większości przypadków nie jest zła, jednak często średnio wkomponowuje się w określone otoczenie. Myślę, że warto byłoby iść też drogą współczesności i tworzyć również inne, bardziej oryginalne formy pomników pamięci", „Powinny bardziej przyciągać uwagę, być bardziej interesujące wizualnie niż zwykły głaz/kamień postawiony w terenie", „Powinny przyjąć nieco bardziej futurystyczną formę. Na klasyczne nie zwraca się takiej uwagi, jak na coś niezwykłego w kształcie i wyglądzie".

Dzięki przeprowadzonej ankiecie można zaobserwować chęć i otwartość mieszkańców na zmiany wizerunku miejsc pamięci. Wiele osób uważa, że obecne mało oryginalne formy nie są do końca najlepszym sposobem upamiętniania śladów historii. Ludzie dostrzegli, że są one „nieczytelne" dla przechodniów, bądź źle komponują się z otoczeniem. Trzeba odejść od tradycji i poszukać nowoczesnych kształtów. Powinno się także zwiększyć znaczenie roślinności w tych miejscach, w celu ich ożywienia oraz by harmonijnie łączyły się z krajobrazem miast XXI wieku. Ankietowani chcą czegoś nowoczesnego i jednocześnie subtelnego, bez patosu, ale dobrze przypominającego nam o historii. Tworząc najprostszy projekt należy uwzględnić walory otaczającej przestrzeni – zarówno użytkowe, estetyczne, jak i przyrodnicze (Ankieta dotycząca kamieni i głazów pamięci na terenie Olsztyna, dostęp: 12.04.2013).

Projektowanie, czy to w zakresie ogrodów przydomowych, czy zieleni miejskiej nie jest rzeczą łatwą. Nawet jeżeli zrealizowanie konkretnego zlecenia wydaje się być niezwykle banalne, w rzeczywistości bardzo często sprawia najwięcej trudności.

Pod koniec stycznia 2013 r. miało miejsce spotkanie studentów z Koła Naukowego Architektów Krajobrazu „Horyzont" z osobami powierzającymi to zlecenie. Celem spotkania była rozmowa z inwestorami dotycząca szczegółów realizacji projektu. Przekazano do wglądu inwestorom kilka szkiców wstępnych koncepcji w celu uzyskania z ich strony oceny i wskazania właściwego kierunku dalszych prac. Okazało się, że projekt ten miał objąć swoim zakresem nie tylko zagospodarowanie przestrzeni wokół tablicy pamiątkowej, ale przede wszystkim wykonanie projektu nowego kamienia. Jak można zauważyć ten dodatkowy

element zadania odbiega od typowych prac z zakresu architektury krajobrazu. Być może zaistniałe niedomówienie wynikało z nieprawidłowo przekazanej informacji przez pośrednika, jednak to stanowiło dopiero początek „problemów". Zleceniodawcy okazali się być bardzo niezdecydowani, nie tylko w sferze projektowej, ale także w sprawach finansowych, mimo tego postanowiono stawić czoła wszystkim przeciwnościom i nie rezygnować z wykonania projektu, a wręcz odwrotnie – oprócz koncepcji projektowych, podjąć się również ich realizacji. KNAK „Horyzont" wyszło z inicjatywą „projektowania ze społecznością", gdzie okoliczni mieszkańcy mogliby wykazać się swoją własną inwencją twórczą. Pomogłoby to z pewnością zaakceptować zaistnienie tablicy pamiątkowej w jej nowej formie. Ponieważ pomysł ten nie przypadł do gustu decydentom, prace projektowe przebiegły tradycyjną metodą. Wytyczne zleceniodawców okazały się nie być szczególnie trudne, jednak z pewnością stanowią niemałe ograniczenia co do stworzenia nowej koncepcji. Oprócz oczywistych walorów wizualnych i estetycznych, nowa forma kamienia informującego o posadzonych dębach pamięci, miała charakteryzować się realizacją, która nie przyniesie dużych kosztów, a także (w przypadku zawartej w projekcie roślinności) doborem niewymagających oraz tolerancyjnych gatunków roślin, które nadawałyby się na tereny miejskie. Wszystkie elementy tworzące projekt powinny stanowić harmonijną całość oraz idealnie wkomponowywać się w istniejącą zieleń parku.

By podjąć odpowiednie działania projektowe, należało dokonać inwentaryzacji oraz dokładnie przyjrzeć się sytuacji przestrzennej i środowisku, w którym omawiany obiekt miałby zaistnieć.

Miejscem pracy był Park im. Janusza Kusocińskiego – polskiego lekkoatlety, m.in. złotego medalisty olimpijskiego z Los Angeles w biegu na 10 km. Park ten pierwotnie nosił nazwę Parku Czynu Partyjnego i jest jednym z największych parków w Olsztynie. Stworzony został w stylu naturalistycznym, o kompozycji swobodnej, z luźno nasadzonymi drzewami, których dopełnieniem są ozdobne krzewy. Wszystkie te elementy składają się na przyjemny człowiekowi klimat. Obiekt ten ulokowany jest pomiędzy ulicami: Piłsudskiego, Głowackiego, Kołobrzeską i Leonharda. Ponadto przez teren parku przebiega ulica Dworcowa. W jego granicach znajduje się hala sportowa Start należąca do Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, budynek XI Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynie, Gimnazjum nr 3, basen Aquasfera oraz Kościół Najświętszej Maryi Ostrobramskiej. Poza tym istnieją tu dwa antropogeniczne zbiorniki wodne, duży plac zabaw i skatepark (Park Kusocińskiego, dostęp: 13.04.2013).

Park Kusocińskiego jest chętnie odwiedzany, nie tylko przez okolicznych mieszkańców, ale również przez wiele innych osób z całego miasta Olsztyna. Począwszy od małych dzieci, których ulubionym miejscem jest plac zabaw, przez młodzież spędzającą czas w skateparku, po starsze osoby siedzące na ławkach, w cieniu drzew nad stawami.

Niewielki teren, w którym miało być zrealizowane zlecenie znajduje się w zachodniej części parku, przy głównej alejce, nieopodal ulicy Dworcowej. W pobliżu znajduje się nieduży plac zabaw, a nieco w oddali – hala sportowa. Kamień i jego otoczenie miał być zaprojektowany w niedalekiej odległości od posadzonych dębów pamięci, jednak zleceniodawcy dali studentom dowolność. Zdecydowano się na lokalizację podobną do poprzedniej, jednak bardziej oddaloną od ulubionego miejsca zabaw dzieci, a bliższą dębom pamięci.

Tworząc koncepcję projektową nie można byłoby nie wspomnieć o trendach, które wywierają duży wpływ nawet na kształtowanie miejsc o charakterze pamiątkowym. Tym bardziej, że często posiadają one ścisły związek z architekturą (przede wszystkim architekturą krajobrazu), czy rzeźbą. Coraz więcej ludzi otwartych jest na oryginalne koncepcje, odbiegające całkowicie od typowych tablic, kamiennych pomników czy głazów.

Inspiracji w tworzeniu można napotkać nieskończenie wiele, a w XXI wieku ludzkość posiada nieocenioną możliwość zajrzenia w najodleglejsze części planety, przyjrzenia się przeróżnym zrealizowanym koncepcjom z całego świata, nie wychodząc z domu. Miejsca pamiątkowe podlegają szczególnej uwadze - ze względu na swoje szczególne znaczenie.

Wśród istniejących już w przestrzeni założeń z pewnością warto wyróżnić Pomnik Pomordowanych Żydów Europy (Field of Stelae), który został zaprojektowany przez amerykańskiego architekta Petera Eisenmann'a. To doskonały przykład pamięci wpisanej w rozległą przestrzeń miasta. Założenie to jest jednym z najwymowniejszych i najbardziej kontrowersyjnych pomników Holocaustu. Położone w centrum Berlina, rozciąga się na powierzchni 1,9 ha, a w jego skład wchodzi podziemne muzeum. Składa się z 2711 betonowych bloków - steli (po jednym na każdą stronę Talmudu) ustawionych w równoległych szeregach z niewielkim odchyleniem od pionu. Najwyższe bloki mierzą 4,7 m wysokości, a ich powierzchnie zabezpieczone są powłoką umożliwiającą usunięcie graffiti. Na obrzeżu pomnika rośnie 41 drzew. Między szeregami bloków znajdują się wybrukowane kostką przejścia (Goethe-Institut, Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie, dostęp: 14.04.2013).

Na szczególną uwagę zasługuje również pomnik poświęcony ofiarom poległym w ruinach World Trade Centre 11 września 2001 r. Ma on w subtelny sposób upamiętnić wydarzenia z tamtych dni. Miejsce to zaprojektowali architekci: Michael Arad, Peter Walker i Davis Brody Bond oraz pracownia Snøhetta. Projektanci chcą, żeby zwiedzający „zobaczyli to, co jest niewidoczne dla oczu". Na poziomie ulicy stworzono plac obsadzony setkami dębów, które mają oddzielać zwiedzających National 9/11 Memorial and Museum od zgiełku miasta i budować nastrój kontemplacji. Pomiędzy drzewami, w miejscu fundamentów dawnych wież umiejscowione są dwa baseny. To jakby niemi świadkowie – pustka po olbrzymich wieżowcach projektu Minoru Yamasakiego. Te dosłowne dziury

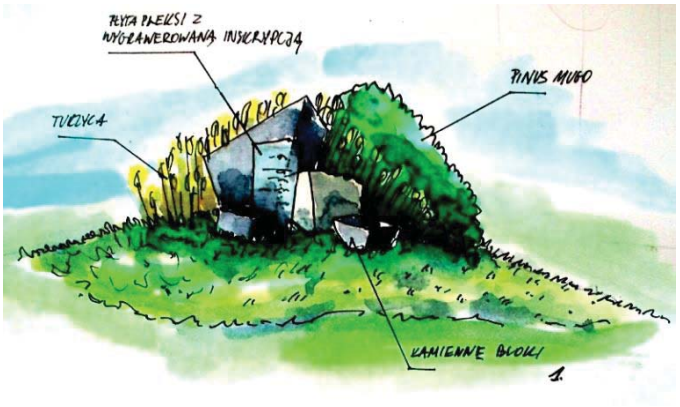
w centrum gęsto zabudowanego Nowego Jorku mają przypominać o braku tych, którzy zginęli. Wokół basenów planowane jest rozmieszczenie tablic z brązu z wyrytymi nazwiskami wszystkich ofiar z 11 września, a także osób, które zginęły w tamtym dniu w zamachach w innych częściach USA, m.in. w Pentagonie (Pomnik ofiar ataku na WTC, dostęp: 14.04.2013).

Ciekawą formą miejsca pamięci jest również pomnik ku czci Romów i Sinti, zamordowanych przez nazistów podczas II wojny światowej, znajdujący się w Berlinie, nieopodal Bramy Brandenburskiej. Obiekt ten kształtem przypomina studnię lub staw. Jego twórca, 82-letni izraelski rzeźbiarz Dani Karavan, chciał, by kształt nawiązywał do kręgu, w którym Romowie zasiadali podczas spotkań. Okrąg to także symbol równości. Staw ma ciemne dno i ściany, co sprawia wrażenie, że jest nieskończenie głęboki, a to z kolei ma symbolizować cierpienia ofiar i tych, którym udało się przeżyć Porajmos **(**Wieliński 2012, s. 8-11).

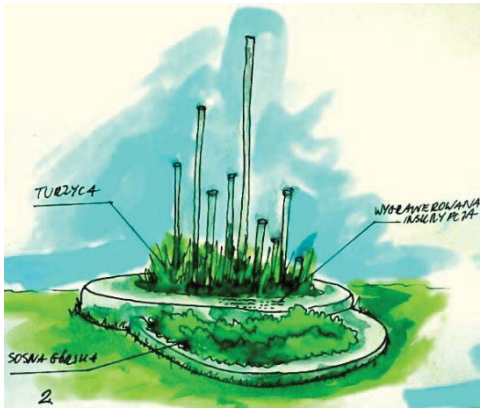
Nie można byłoby nie wspomnieć o tak oryginalnej formie, jaka została stworzona w Wielkiej Brytanii przez pewnego farmera. Mianowicie Winston Howes uczcił pamięć swojej zmarłej żony projektując las z polaną w kształcie serca, wskazującą na Wotton Hill, czyli miejsce, w którym stał dom rodzinny jego ukochanej (Polana w kształcie serca, piękny pomnik miłości, dostęp: 16.04.2013).

W oparciu o wymagania zleceniodawców, inwentaryzację terenu, a także analizę współczesnych trendów w kształtowaniu miejsc pamięci, stworzono koncepcje projektowe. Postawione warunki nie wydawały się być szczególnie trudne, jednak w dużej mierze zadecydowały o prostocie powstałych koncepcji. Spośród wielu powstałych projektów wybrano te, które byłyby możliwe do realizacji.

W koncepcjach przedstawionych na poniższych szkicach zastosowano zasadę – mniej znaczy więcej. Porzucono pomnikowo-nagrobkową formę na rzecz nowoczesności, aby była zauważalna i zachęcała do przyjrzenia się z bliska. Niewymagająca w stosunku co do siedliska i pielęgnacji roślinność, kontrastuje z białymi i jasnoszarymi, prostymi betonowymi bryłami, nadaje całej kompozycji elegancji. Zastosowane gatunki to sosna górska (Pinus mugo) oraz turzyca (Carex spp.). W jednym z projektów inskrypcja jest przedstawiona na przezroczystej płycie pleksi, o delikatnie mlecznym odcieniu (ryc. 1), natomiast w innych (ryc. 2, ryc. 3) jest wygrawerowana na powierzchni betonu, łączy się z resztą obiektu w harmonijną całość.

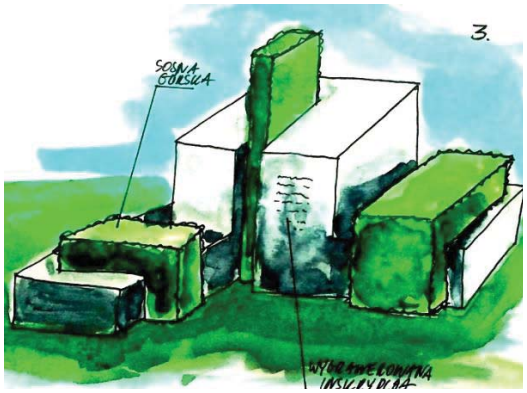


Ryc. 1. Źródło własne: M. Klęczar

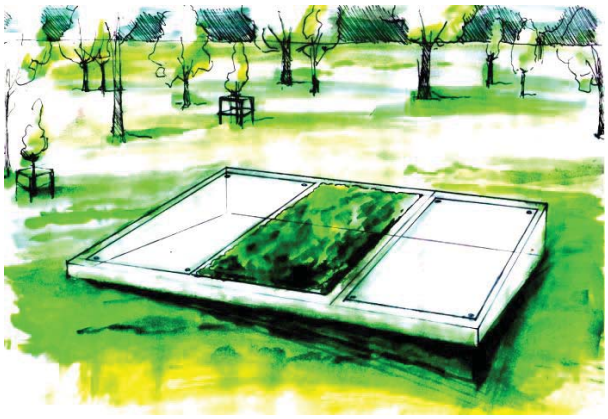


Ryc. 2. Źródło własne: M. Klęczar

Materiałem budowlanym zaproponowanym w kolejnym projekcie jest także beton, jednakże w nieco innym ujęciu (ryc. 4). Tworzy on niewysoką, płaską formę, do której przymocowane są tablice z inskrypcją ułożone pod niedużym kątem. Pomiędzy nimi znajduje się przestrzeń zielona, która ma na celu przede wszystkim nadać życie prostej formie obiektu oraz wkomponować go w otaczający park. Roślinność dodaje także specyficznego charakteru, podkreśla użyte materiały i stanowi dopełnienie. W opisywanej koncepcji może być wykorzystana każda niska roślina okrywowa, której nie przeszkadzają warunki panujące w mieście.



Ryc. 3. Źródło własne: M. Klęczar



Ryc. 4. Źródło własne: M. Klęczar

Większość przedstawionych projektów zamyka się w formie prostych brył, by nie zakłócać przestrzeni parku, a komponować się z otoczeniem miejskim. Prostota i siła wyrazu kompozycji polega na starannym rozmieszczeniu proporcjonalnych kształtów. Ważne jest również, by projektowany obiekt spełniał odpowiednio swój cel, a mianowicie – by pełnił funkcję informującą (o posadzonych dębach pamięci). Powinien więc mieć niezwykle prostą formę, nie może zasłaniać swą okazałością tego, co stanowi. Szczególnie w poniższych projektach starano

się zachować te założenia. W każdym z nich bardzo ważną rolę odgrywa półprzezroczysta płyta z pleksi, o mlecznobiałym odcieniu, na której ma być zawarta inskrypcja. W pierwszym z przypadków pojawia się ona w towarzystwie niewielkiego głazu, który ma na celu nadanie całości naturalniejszego charakteru (ryc. 5). Dzięki połączeniom różnych materiałów można uzyskać w prosty sposób interesujące efekty, jednak jak we wszystkim – należy zachować umiar. Na kolejnych szkicach przedstawione jest zestawienie płyty z trawami ozdobnymi (ryc. 6, ryc. 7). Ma ona również możliwość wewnętrznego podświetlenia, co pozwoliłoby na jej ciekawą prezentację o każdej porze dnia i nocy. Proponowanym gatunkiem trawy, która wkomponowuje obiekt w otaczającą go zieleń, jest trzcinnik piaskowy (Calamagrostis epigejos) lub ostrokwiatowy (Calamagrostis x acutiflora) 'Overdam'. Posiadają one niewielkie wymagania, zarówno glebowe, jak i klimatyczne.



Ryc. 5, 6, 7. Źródło własne: J. Polewczak

Stworzyliśmy bazowe koncepcje, na podstawie których mieliśmy przeprowadzić cały proces projektowy. Powstało wiele wariantów, które były zgodne z wytycznymi, jednakże ostatecznie zdecydowaliśmy o porzuceniu współpracy. Powodem był przede wszystkim brak zainteresowania ze strony inwestora dalszymi działaniami.

Wnioski

Od pewnego czasu brakuje świeżości w wyrażaniu form miejsc pamięci. Szablonowość, jak i duże zaniedbanie – jakże ważnych dla naszej świadomości społecznej - obiektów, zaburza estetykę przestrzeni publicznych.

Wszystkie elementy miejsc pamięci powinny stanowić harmonijną całość oraz idealnie wkomponowywać się w otaczający krajobraz. Można zaobserwować społeczną chęć i otwartość na zmiany wizerunku miejsc pamięci. Należy odejść od tradycji i poszukać nowoczesnych kształtów. Niestety młodzi projektanci bardzo często nie mogą stworzyć czegoś ambitnego, ponieważ inwestorzy boją się diametralnych zmian. Zamiast form charakteryzujących się nowoczesnością, funkcjonalnością oraz

estetyką, powstają niczym niewyróżniające się pomniki, z mało atrakcyjnym otoczeniem. Dzisiejszy świat szybko się zmienia, nawet tak tradycyjne obiekty jak miejsca pamięci powinny przekształcać swe formy, iść z duchem czasu.

Piśmiennictwo

1. Gębczyńska-Janowicz (2011), Współczesne krajobrazy pamięci, „Architektura Krajobrazu" nr 2, 54-60.
2. Majdecki L. (1981), Historia ogrodów. Przemiany formy i konserwacja, Wyd. 2. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 907-908.
3. Szolginia W. (1992), Architektura, Warszawa: Sigma NOT, 126.
4. Szpociński A. (2008), Miejsca pamięci (lieux de mémoire), Teksty Drugie, nr 4, 5.
5. Wieliński B. T. (2012), Nieskończona głębia żalu, „Dialog pheniben", Kwartalnik Stowarzyszenie Romów w Polsce, nr 8, 8-11.

Netografia

1. Goethe-Institut (2008), Pomnik Pomordowanych Żydów Europy w Berlinie, [http://www.goethe.de/kue/arc/dos/dos/zdk/pl3581894.htm], dostęp: 14.04.2013).
2. Kurs T. (17.05.2011), Głaz smoleński nielegalny, [http://olsztyn.gazeta.pl/olsztyn/1,48726,9615943,Glaz_smolenski_nielegalny__PiS___Nie_zalegalizujemy_.html)http://olsztyn.gazeta.pl/olsztyn/1,48726,9615943,Glaz_smolenski_nielegalny__PiS___Nie_zalegalizujemy_.html], dostęp: 2.04.2013).
3. Mówiński P., Ankieta dotycząca kamieni i głazów pamięci na terenie Olsztyna [http://www.interankiety.pl/interankieta/53f6e6f9b0bc360d362e-7ec01178ab3e.xml], dostęp: 12.04.2013.
4. Oficjalna strona internetowa programu „Katyń… Ocalić od zapomnienia" [http://www.katyn-pamietam.pl], dostęp: 30.03.2013.
5. Park Kusocińskiego, http://www.atrakcje.olsztyn.pl/Parki/park-kusocinskiego.html, dostęp: 13.04.2013).
6. Piko (17.08.2011), Pomnik ofiar ataku na WTC, [http://www.archirama.pl/architektura/pomnik-ofiar-ataku-na-world-trade-center-prawie-gotowy-national-911-memorial-and-museum,67_1172.html], dostęp: 14.04.2013.
7. Polana w kształcie serca, piękny pomnik miłości (2012), [http://m.onet.pl/wiadomosci,7nr9g], dostęp: 16.04.2013.

Ilość znaków ze spacjami: 26 640